

Podział majątku.

Podział majątku dotyczy tylko par kończących formalne związki małżeńskie. Przy rozstaniu dzielą one majątek na pół automatycznie i w zasadzie bezapelacyjnie. Sytuacji, w których sąd może zdecydować o nierównym podziale jest bardzo niewiele. Należą do nich:

1. małżeństwa z krótkim stażem (poniżej pięciu lat),
2. umowy przedmałżeńskie, w których małżonkowie zgadzają się na inny sposób
3. podziału majątku,
4. sytuacje, w których jedno z małżonków nieodpowiedzialnie roztrwania dobra rodzinne
5. przed separacją,
6. szokujące i nieodpowiedzialne zachowanie jednego z małżonków w trakcie małżeństwa. Zachowanie to musi mieć związek z sytuacją finansową, np. nieuzasadnione zadłużenie, i musi być naprawdę ekstremalne.

To, że jedno z małżonków nie pracowało albo zarabiało dużo mniej, nie stanowi wystarczającej podstawy do nierównego podziału majątku.

Majątek partnerów kończących związku nieformalne nie podlega automatycznemu podziałowi.

Należy sobie zdać sprawę, że polski termin „podział majątku” jest mylący, gdyż w Ontario podziałowi ulega nie majątek, ale jego wartość („*property equalization*”). Aby dokonać kalkulacji związanych z podziałem wartości majątku małżonków, wartość majątku żony jest porównywana do wartości majątku męża. Bogatszy z małżonków musi wypłacić biedniejszemu sumę równą połowie wartości różnicy pomiędzy ich stanem majątkowym.

Założmy, że mąż ma dom, samochód i 10 tysięcy długu, a żona business, *cottage* i 20 tysięcy długu. Aby obliczyć stan własności męża, należy dodać wartość rynkową domu do wartości samochodu (np. 300 tysięcy) i odjąć wysokość długu. Otrzymane 290 tysięcy będzie porównane ze stanem majątkowym żony. Aby obliczyć stan majątkowy żony, należy dodać wartość biznesu do wartości *cottage'u* (np. 200 tysięcy) i odjąć wysokość długu, czyli wartość majątku żony wynosi 180 tysięcy. Różnica pomiędzy stanem majątkowym małżonków wynosi 110 tysięcy, a więc mąż, jako bardziej zasobny, musi wypłacić żonie 45 tysięcy – czyli połowę różnicy – aby każde z nich zakończyło związek z takim samym stanem majątkowym. Posiadłości małżonków nie zmieniają właścicieli, jeżeli mąż jest w stanie wypłacić żonie 45 tysięcy bez sprzedaży domu czy samochodu (na przykład biorąc pożyczkę), to po podziale majątku nadal zostaje właścicielem domu i samochodu.

Tak wygląda teoria podziału majątku i jak to zwykle w życiu bywa, jest ona mniej skomplikowana od praktyki. W praktyce pojawia się wiele problemów, które muszą być rozwiązane, nim małżonkowie dokonają podziału majątku.

Co podlega podziałowi.

Najogólniej rzecz biorąc cała własność małżonków podlega podziałowi. Definicja własności przy podziale majątku jest bardzo szeroka i w zasadzie trudno jest znaleźć coś, co nie podlega podziałowi (uprawnienia do wykonywania zawodu i pensje z WSIB są jednymi z nielicznych dóbr nie uważanych za „własność” przy podziale majątku w Ontario). Podziałowi podlega wartość wszystkich nieruchomości, biznesów, papierów wartościowych (akcje i udziały w spółkach czy korporacjach), papiery giełdowe, plany emerytalne, konta bankowe, inwestycje, stock options itd. Nawet „*air miles*” mogą być traktowane jako rodzaj własności.

Jeżeli małżonkowie nie mogą uzgodnić, ile wart jest ich majątek, co zdarza się szczególnie często przy wycenie planów emerytalnych lub inwestycji, muszą szukać opinii ekspertów w tej sprawie.

Jeżeli wartość majątku któregoś z małżonków jest ujemna, bo jego długi przewyższają wartość jego dobytku, to za podstawę kalkulacji przyjmuje się zero. Jeżeli wartość majątku obydwójga małżonków równa jest zero, to mogą się rozjechać bez wyrównywania bilansu majątkowego.

Co nie podlega podziałowi.

Dobra otrzymane w spadku lub w prezencie od osób trzecich w trakcie trwania małżeństwa nie podlegają podziałowi, o ile spełniają określone i dość skomplikowane wymogi. Jeżeli zaistnieje taka sytuacja, należy dokładnie omówić ją z prawnikiem. Zasada ta nie dotyczy prezentów, które małżonkowie robili sobie nawzajem. Tak więc na przykład samochód подарowany mężowi przez żonę na urodziny i zarejestrowany na jego nazwisko, stanowi część jego własności i figuruje po jego stronie bilansu.

Podziałowi nie podlega także wartość niektórych odszkodowań z ubezpieczalni oraz odszkodowań za ubytki na zdrowiu. Ze względu na to, że wykluczenia danych dóbr z kalkulacji wartości obwarowane są wieloma warunkami oraz dlatego, że kategorie wykluczonej własności są ściśle zdefiniowane, tylko prawnik może udzielić dokładnych informacji w konkretnej sytuacji.

Należy pamiętać, że własność będąca w posiadaniu małżonka przed zawarciem związku małżeńskiego nie podlega podziałowi. Tę prostą zasadę komplikuje fakt, że wzrost wartości danej własności w trakcie trwania małżeństwa podlega podziałowi. To znaczy, że jeżeli w momencie ślubu jedno z małżonków posiadało akcje o wartości 10 tysięcy dolarów, które w dniu separacji są warte 25 tysięcy dolarów, to do kalkulacji stanu posiadania tego małżonka, podlegającemu podziałowi dolicza się 15 tysięcy dolarów. Jeżeli jedno z małżonków posiadało przed ślubem dom, który po ślubie stał się rezydencją małżeńską („*matrimonial home*”), to cała wartość tego domu podlega podziałowi.

Należy też pamiętać, że obowiązek udowodnienia, że część majątku nie powinna podlegać podziałowi, spoczywa na małżonku, który chce wykluczyć daną własność.

Kwestia dat.

Z reguły data ślubu nie jest przedmiotem sporu. Ważne jest jednak od jakiej daty wylicza się wartość własności podlegającej podziałowi. Ustawodawcy zdecydowali, że w przypadku rozwodu wartość majątku do podziału obliczana jest w oparciu o wartość majątku w dniu, w którym małżonkowie się ostatecznie rozstali lub w dniu wydania decyzji sądowej o rozwodzie. Z reguły przeprowadza się wycenę majątku w dniu separacji i z reguły data ta nie jest przedmiotem sporów, jako że wartość majątku ulega drastycznym zmianom z miesiąca na miesiąc tylko w nielicznych przypadkach. Tym niemniej czasami data stanowiąca podstawę do wyceny majątku staje się niezwykle ważna. Dzieje się tak w przypadku nagłych załamań giełdy albo znacznych wahań cen na rynku nieruchomości. Sporo takich sytuacji zaistniało po kryzysie ekonomicznym 2008 roku.

Ogólna zasada działa w następujący sposób. Wyobraźmy sobie, że państwo Kowalscy rozstali się 20 września 2008 i tego dnia wartość domu pana Kowalskiego wynosiła 500 tysięcy a wartość jego akcji 300 tysięcy. Pani Kowalska – dla ułatwienia kalkulacji – nie posiadała nic. Łatwo jest wyliczyć, że pan Kowalski jest winien żonie 400 tysięcy. Ale co się dzieje, jeżeli wartość domu i akcji w listopadzie 2008 spadła do 500 tysięcy? Zgodnie z zasadą dzielącą wartość majątku w dniu separacji, pan Kowalski ma pecha i winien jest żonie 400 tysięcy. Na szczęście dla pana Kowalskiego i zgodnie z ogólnym poczuciem sprawiedliwości, po załamaniu rynku w 2008 roku, kanadyjskie sądy zdecydowały, że bezduszne wcielenie w życie zasady podziału wartości majątku w dniu separacji prowadzić będzie do rażąco niesprawiedliwych rezultatów i sztywność tej zasady została lekko rozluźniona. Jeżeli myślisz, że wartość twojego majątku spadła drastycznie po dniu separacji, skontaktuj się z prawnikiem, aby przedyskutować detale. Uwaga: tylko drastyczne wahania wartości majątku kwalifikują się na specjalne potraktowania. Różnice wartości spowodowane normalnymi wahaniami cen nie zmieniają generalnej zasady.

Barrister & Solicitor
Accredited Family Mediator (OAFM)
289.232.6166

Treść niniejszego artykułu w żadnym wypadku nie powinna być traktowane jako porada prawna. Celem artykułu jest wyłącznie udzielenie ogólnych informacji.